

**Sygn. akt II AKa 203/14**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marian Baliński
Sędziowie:	SA Izabela Dercz (spr.) SO del. Sławomir Wlazło
Protokolant:	sekr. sądowy Jadwiga Popiołek

przy udziale H. T., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r.

sprawy

**K. Ł.**

oskarżonego z art.280 §1 kk, art.193 kk, art.280 §1 kk, art. 282 kk w zw. z art.12 kk, art.189 §1 kk i art.280 §2 kk w zw. z art.11 §2 kk, art.282 kk i art.18 §1 kk w zw.

z art.56 ust.1 i 3 ustawy z dn. 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw.

z art.11 §2 kk w zw. z art.12 kk, art.62 ust.1 i 2 ustawy z dn. 29.07.2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii

**M. J.**

oskarżonego z art.189 §1 kk i art.280 §2 kk w zw. z art.11 §2 kk

**B. L.**

oskarżonego z art.13 §1 kk w zw. z art.282 kk, art.191 §1 kk, art.13 §1 kk w zw.

z art.189 §1 kk i art.191 §1 kk i art.158 §1 kk i art.157 §2 kk w zw. z art.11 §2 kk, art.13 §1 kk w zw. z art.282 kk

**N. D.** oskarżonego z art.18 §3 kk w zw. z art.13 §1 kk w zw. z art.189 §1 kk i art.191 §1 kk i art.158 §1 kk w zw. z art.11 §2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora co do oskarżonego N. D.

i obrońców oskarżonych K. Ł., M. J., B. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 kwietnia 2014 r., sygn. akt XVIII K 161/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. wobec K. Ł. w ten sposób, że:

a) z opisu czynu przypisanego mu w punkcie 5 (punkt V aktu oskarżenia) eliminuje pozbawienie pokrzywdzonego wolności, a z kwalifikacji prawnej art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

b) z opisu czynu przypisanego mu w punkcie 6 (punkt VI aktu oskarżenia) eliminuje doprowadzenie pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem,  
a z kwalifikacji prawnej art. 282 kk w zw. art. 11 § 2 kk,

c) przyjmuje, że obowiązek częściowego naprawienia szkody nałożony na oskarżonego w punkcie 9 dotyczy skazań za czyny przypisane mu w punktach 4 i 5 (IV i V aktu oskarżenia) i orzeczoną kwotę obniża do 2000 (dwóch tysięcy) złotych,

2. wobec M. J. w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego mu w punkcie 12 (punkt VIII aktu oskarżenia) eliminuje pozbawienie pokrzywdzonego wolności, a z kwalifikacji prawnej art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

3. wobec N. D. w ten sposób, że z kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu eliminuje art. 13 § 1 kk,

II. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz:

- adw. G. W.,

- adw. M. D.,

kwoty po 738 (siedemset trzydzieści) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych K. Ł. i B. L. w postępowaniu odwoławczym,

IV. zasądza od K. Ł., B. L. i M. J. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 600 (sześćset) złotych od każdego z nich tytułem części kosztów sądowych za postępowanie przed sądem II instancji, a kosztami związanymi z apelacją prokuratora obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 203/14

## UZASADNIENIE

K. Ł. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 21 stycznia 2013r w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co do której wyłączono materiał do odrębnego postępowania użyli przemocy wobec M. T. (1) polegającej na tym, że zadawał mu uderzenia pięścią w głowę oraz kopał w klatkę piersiową, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci urazu okolicy łędźwiowej prawej i karku, a P. K. (1) kilkakrotnie kopnął go w klatkę piersiową, co stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej, czym doprowadzili go do stanu bezbronności, po czym zabrali z kieszeni jego spodni dwa telefony komórkowe marki S. oraz dwie ładowarki i drobne pieniądze w nieustalonej kwocie, wszystko o wartości 600zł na jego szkodę, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk,

II. w dniu 21 stycznia 2013r w B. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. K. (1) wbrew żądaniom K. Ż. (1) i J. Ż. po wejściu na teren ich ogrodzonej posesji mimo ich żądania jej nie opuścili, co nastąpiło dopiero po wezwaniu policji, tj. o czyn z art. 193 kk,

III. na początku stycznia 2012r w Ł. woj. (...), grożąc natychmiastowym użyciem przemocy wobec M. T. (1) zabrał w celu przywłaszczenia wydany mu przez pokrzywdzonego portfel wraz z zawartością 3 zł, tj. o czyn z art. 280 § 1 kk,

IV. w okresie od początku sierpnia 2012r do końca listopada 2012r w Ł. woj. (...), działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc zamachem na zdrowie M. – brata M. T. (1), doprowadził M. T. (1) do rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 4500zł, tj. o czyn z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk,

V. pod koniec października 2012r w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. oraz dwoma nieustalonymi mężczyznami, po uprzednim uderzeniu M. T. (1) pięścią w twarz przez M. J., a następnie grożąc użyciem noża zmuszał M. T. (1) do wydania portfela oraz zmusił do tego, aby wsiadł do samochodu marki T. (...) o początkowych numerach (...), a następnie przewożąc go w ustronne miejsce bił go pięściami i kopał po całym ciele oraz głowie, a następnie wyjął z kieszeni jego spodni portfel i zabrał z jego wnętrza pieniądze w kwocie 240zł na jego szkodę, czym jednocześnie pozbawił go wolności na czas nie dłuższy niż siedem dni, tj. o czyn z art. 189 § 1 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

VI. w okresie od grudnia 2011r do końca lipca 2012r w łowiczu woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując uzależnienie M. T. (1) od siebie oraz grożąc natychmiastowym użyciem przemocy doprowadził go do rozporządzenia swoim mieniem w łącznej kwocie 1200zł w ten sposób, że zmuszał go do przyjmowania od niego wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii środków odurzających w postaci marihuany w łącznej ilości 84 działek po 1 gram, którą to następnie M. T. (1) miał sprzedawać innym osobom i uzyskane z tego tytułu pieniądze miał mu przekazywać, czy jednocześnie uczestniczył w obrocie w/w środkami odurzającymi w postaci marihuany w znacznej ilości, tj. o czyn z art. 282 kk w zw. z art. 18 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk,

VII. w okresie luty – marzec 2012r w Ł. woj. (...), posiadał wbrew przepisom ustawy w znacznej ilości środek odurzający w postaci marihuany w liczbie 90 działek po 1 gram.

M. J. oskarżony został o to, że:

VIII. pod koniec października 2012r w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. oraz dwoma nieustalonymi mężczyznami, po uprzednim uderzeniu M. T. (1) pięścią w twarz, a następnie grożąc użyciem noża przez K. Ł. zmuszali M. T. (1) do wydania portfela oraz zmusili go do tego, aby wsiadł do samochodu marki T. (...) o początkowych numerach (...), a następnie przewieźli go w ustronne miejsce, gdzie był bity pięściami i kopany po całym ciele oraz głowie przez K. Ł., który to następnie wyjął z kieszeni jego spodni portfel i zabrał z jego wnętrza pieniądze w kwocie 240zł na jego szkodę, czym jednocześnie pozbawili go wolności na czas nie dłuższy niż siedem dni, tj. o czyn z art. 189 § 1 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

B. L. oskarżony został o to, że:

IX. w dniu 17 marca 2012r w Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc użyciem przemocy wobec M. T. (1), która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, usiłował doprowadzić w/w osobę do rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 1000zł, których jednakże nie uzyskał z uwagi na wezwanie policji, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk,

X. w dniu 18 marca 2012r w Ł. woj. (...), przykładając nóż do brzucha M. T. (1) oraz grożąc jego natychmiastowym użyciem, która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona zmusił w/w osobę do powiedzenia słów „otrułem twoje dziecko marihuaną”, tj. o czyn z art. 191 § 1 kk,

XI. w dniu 18 marca 2012r w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z R. I. (1), po uprzednim uderzeniu M. T. (1) pięścią w twarz, a następnie pięściami po ciele oraz kopaniu, które narażało go na bezpośrednie nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 kk, usiłowali pozbawić go wolności w ten sposób, że próbowali go wsadzić do

samochodu marki „F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez N. D., czego nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonego, który kopnął w drzwi pojazdu w wyniku którego to zdarzenia pokrzywdzony doznał rany policzka lewego powodującej naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

XII. na początku sierpnia 2012r w Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przykładając nóż do szyi M. T. (1) usiłował doprowadzić w/w osobę do rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 1000zł, których jednakże nie uzyskał z uwagi na fakt, że pokrzywdzony wyrwał mu się i uciekł, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk.

R. I. (1) oskarżony został o to, że:

XIII. w dniu 18 marca 2012r w Ł. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. L., po uprzednim biciu M. T. (1) pięściami po ciele oraz kopaniu, które narażało go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 kk, usiłowali pozbawić go wolności w ten sposób, że próbowali go wsadzić do samochodu marki „F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez N. D., czego nie osiągnęli z uwagi na opór pokrzywdzonego, który kopnął w drzwi pojazdu w wyniku którego to zdarzenia pokrzywdzony doznał rany policzka lewego powodującej naruszenie czynności narządu ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

N. D. oskarżony został o to, że:

XIV. w dniu 18 marca 2012r w Ł. woj. (...), działając w zamiarze, aby inne osoby dopuściły się czynu zabronionego udzielił R. I. (1) i B. L. pomocy w usiłowaniu pozbawienia wolności, zmuszaniu do określonego zachowania i pobicia M. T. (1) w ten sposób, że zawiózł R. I. (1) i B. L. na miejsce zdarzenia samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i na nich oczekiwał, a także otworzył drzwi w/w pojazdu, przez które miał być wciągnięty M. T. (1) i następnie miał ich przewieźć w inne miejsce, tj. o czyn z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014r Sąd Okręgowy w Łodzi uznał:

K. Ł. za winnego dokonania czynu:

1. opisanego w punkcie I aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 280 § 1 kk i za to na tej samej podstawie wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
2. opisanego w punkcie II aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 193 kk i za to na tej samej podstawie wymierzył mu karę 3 ,miesiący pozbawienia wolności,
3. opisanego w punkcie III aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 280 § 1 kk i za to na tej samej podstawie wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
4. opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 282 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 282 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
5. opisanego w punkcie V aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 189 § 1 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności,
6. opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia z tym uzupełnieniem dotyczącym ilości marihuany, że było to nie mniej niż 84 działki po 1 gramie każda, czym wyczerpał dyspozycję art. 282 kk i art. 18 § 1 kk w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 20 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40zł,

7. opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia z tym uzupełnieniem dotyczącym ilości marihuany, że było to nie więcej niż 100 działek po 1 gramie każda, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 62 ust. 2 tej ustawy wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,
8. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył K. Ł. karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
9. na podstawie art. 46 § 1 kk w związku ze skazaniami opisanymi w punktach IV, V i VI aktu oskarżenia zobowiązał K. Ł. do częściowego naprawienia szkody poprzez wpłatę na rzecz M. T. (1) kwoty 2500zł,
10. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył K. Ł. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 21 stycznia 2013r,
11. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. W. kwotę 2140zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu K. Ł.,
12. M. J. uznał za winnego dokonania czynu opisanego w punkcie VIII aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 189 § 1 kk i art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności,
13. na podstawie art. 46 § 1 kk w związku ze skazaniem za czyn opisany w punkcie VIII aktu oskarżenia zobowiązał M. J. do częściowego naprawienia szkody poprzez wpłatę na rzecz M. T. (1) kwoty 200zł,
14. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył M. J. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 kwietnia 2013r,
15. B. L. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie IX aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 282 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
16. B. L. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie X aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 191 § 1 kk i za to na podstawie art. 191 § 1 kk wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
17. B. L. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie XI aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,
18. B. L. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie XII aktu oskarżenia z tą zmianą, że oskarżony użył nieustalony przedmiot przykładając go do szyi M. T. (1), czym wypełnił dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 282 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 282 kk wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności,
19. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył B. L. karę łączną 4 lat pozbawienia wolności,
20. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył B. L. okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 kwietnia 2013r,
21. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. D. kwotę 2140zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu B. L.,
22. R. I. (1) uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie XIII aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności,

23. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec R. I. (1) warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat oddając go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

24. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył R. I. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 1 czerwca 2013r do dnia 28 stycznia 2014r,

25. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. F. C. kwotę 2140zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu R. I. (1),

26. N. D. uznał za winnego dokonania zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie XIV aktu oskarżenia wypełniającego dyspozycję art. 18 § 3 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk, art. 191 § 1 kk art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności,

27. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk, art. 71 § 1 kk i art. 73 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec N. D. warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat oddając go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego oraz orzekł karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając, iż jedna stawka dzienna wynosi 12 zł,

28. zasądził od oskarżonych K. Ł., M. J., B. L., R. I. (2) i N. D. na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1500zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych przejmując je w pozostałym zakresie na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli prokurator oraz obrońcy oskarżonych K. Ł., M. J. i B. L..

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych K. Ł., N. D., B. L. i M. J., oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze na niekorzyść R. I. (1) zarzucając mu:

a) naruszenie prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie art. 13 § 1 kk wobec N. D., któremu przypisano popełnienie czynu wyczerpującego znamiona art. 18 § 3 kk w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk i art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk podczas, gdy prawidłowa kwalifikacja prawna czynu N. D. nie powinna obejmować art. 13 § 1 kk gdyż udzielając pomocy N. D. zrealizował wskazany czyn w postaci zjawiskowej pomocnictwa niezależnej od formy stadialnej w jakiej czyn sprawców, którym pomógł się zakończył,

b) naruszenie przepisu art. 413 § 2 pkt. 1 kpk mającego wpływ na treść rozstrzygnięcia polegające na: niedokładnym określeniu przypisanych K. Ł. z punktów II, IV, V i VI czynów poprzez niewskazanie, iż groźby jakie kierował wobec pokrzywdzonego M. T. (1) wzbudziły w nim uzasadniona obawę, że zostaną spełnione, niedokładnym określeniu przypisanego oskarżonemu M. J. z punktu VIII czynu poprzez niewskazanie, iż groźba jaką kierował wobec pokrzywdzonego M. T. (1) wzbudziła w nim uzasadniona obawę, że zostanie spełniona, niedokładnym określeniu przypisanego oskarżonemu B. L. z punktu XII czynu poprzez niewskazanie, iż groźba jaką kierował wobec pokrzywdzonego M. T. (1) przykładając mu do szyi nieustalony przedmiot wzbudziła w nim uzasadniona obawę, że zostanie spełniona,

c) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż co do R. I. (1) istnieją przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności podczas, gdy okoliczności osobiste a związane z osobą oskarżonego, w szczególności jego sposób zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa wskazują na to, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż zachodzi w stosunku do oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, a tym samym możliwość warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności,

d) rażąco niewspółmierność wymierzonej K. Ł. kary łącznej 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzeczonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody M. B. (1) w kwocie 2500zł podczas, gdy właściwa ocena stopnia winy, okoliczności popełnienia zarzucanych czynów, sposobu i motywu działania oskarżonego, sposobu zachowania się po popełnieniu czynów, a także wzgląd na kształtowanie się świadomości prawnej społeczeństwa oraz realizację wobec oskarżonego celów wychowawczych i zapobiegawczych powinny stanowić podstawę do orzeczenia wobec niego kary surowszej oraz orzeczenia wobec niego obowiązku naprawienia szkody w całości.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o:

a) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego N. D. art. 13 § 1 kk,

b) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu czynów przypisanych K. Ł. z punktów III i IV przez dopisanie po słowach (...) słów „która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona”, z punktu V przez dopisanie po słowach „użyciem noża” słów „która to groźba wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona”, z punktu VI przez dopisanie po słowach „użyciem przemocy” słów „która to groźby wzbudziła w nim uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione”,

c) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu czynu przypisanego B. L. z punktu XII przez dopisanie po słowach (...) słów „co wzbudziło w nim uzasadnioną obawę, że zostanie użyty”,

d) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie R. I. (1) orzeczonej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania,

e) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie K. Ł. jako kary łącznej 9 lat pozbawienia wolności oraz nałożenie na niego obowiązku naprawienia szkody w kwocie 5743zł na rzecz M. T. (1).

W toku rozprawy odwoławczej prokurator skutecznie cofnął apelację wobec oskarżonych K. Ł., M. J., B. L. i R. I. (1).

Obrońca oskarżonego K. Ł. zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania – art. 182 § 3 kpk przez nieuprzedzenie świadka P. K. (1) o prawie do odmowy składania zeznań w toku rozprawy w dniu 2 grudnia 2013r, podczas, gdy P. K. (1) odpowiadał jako współsprawca z oskarżonym K. Ł. w innym toczącym się postępowaniu i wyrok w jego sprawie nie uprawomocnił się, co miało istotny wpływ na treść wyroku, oraz naruszenie art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 kpk oparcie wyroku przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego M. B. (1) i błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego, podczas gdy jego zeznania, zeznania P. K. (1) oraz wyjaśnienia K. Ł. w wielu momentach przeczą twierdzeniom pokrzywdzonego, którego zeznania w świetle całokształtu materiału dowodowego sprawy budzą poważne wątpliwości co do ich wiarygodności, a Sąd wbrew zasadom logicznego rozumowania przyjął wyłącznie jedną alternatywę – zgodną z zeznaniami pokrzywdzonego, podczas gdy istniały jeszcze inne alternatywy, których Sąd nie uwzględnił, co miało istotny wpływ na treść wyroku,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie na podstawie materiału dowodowego, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu przestępstw, aczkolwiek w świetle tych dowodów wina oskarżonego jest co najmniej wątpliwa,

3. błędne ustalenie, iż oskarżony K. Ł. ma możliwość zapłacenia kosztów sądowych i w efekcie obciążenie go tymi kosztami w kwocie 1500zł przy jednoczesnym ustaleniu, że nie ma on majątku i wymierzeniu mu długotrwałej kary pozbawienia wolności, co miało wpływ na treść wyroku.

Obrońca ten wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca M. J. zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania w zakresie mającym wpływ na treść wydanego orzeczenia, w szczególności art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 kpk polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów przyjętych za podstawę wyroku w postaci zeznań M. T. (1) oraz świadka P. K. (2), co skutkowało wydaniem wyroku skazującego, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków N. P., M. Ż., J. J. (1) oraz A. J., a także wyjaśnień oskarżonego K. Ł., którzy wskazywali na brak obecności oskarżonego w miejscu zdarzenia z października 2012r nie dawała podstaw do skazania oskarżonego za przypisane mu przestępstwo,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść polegający na:

a) przyjęciu, że oskarżony M. J. przy popełnieniu zarzuconego mu przestępstwa działał wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. i dwoma nieustalonymi mężczyznami,

b) przyjęciu, że oskarżony M. J. dokonał rozboju z użyciem noża, tj. w typie kwalifikowanym, ponieważ działał wspólnie i w porozumieniu z K. Ł., który grożąc pokrzywdzonemu natychmiastowym użyciem noża zmuszał go do wydania portfela,

c) przyjęciu, że oskarżony M. J. uczestniczył na każdym etapie dokonywania przypisanego mu czynu oraz, że jego działanie nosiło cechy działania umyślnego z zamiarem bezpośrednim,

podczas gdy brak jest dowodów na dokonanie powyższych ustaleń, zaś z zeznań pokrzywdzonego M. T. (1) oraz P. K. (2) nie wynika, aby od momentu pojawienia się na miejscu zdarzenia K. Ł. oskarżony M. J. podejmował w stosunku do pokrzywdzonego jakiegokolwiek działania polegające w szczególności na groźeniu użyciem noża w celu zmuszenia do wydania jakiegokolwiek rzeczy oraz zmierzające do pozbawienia go wolności.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca B. L. zarzucił wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia polegający na uznaniu, iż oskarżony B. L. dopuścił się przypisanych mu czynów, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia winy tego oskarżonego,

2. mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania w szczególności art. 4 kpk, art. 5 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, wynikającą z jednostronnej oceny dowodów oraz rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

Obrońca ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych K. Ł., B. L. i M. J. są niezasadne w zakresie, w jakim kwestionują dokonaną przez sąd I instancji ocenę zebranego materiału dowodowego. Zdaniem sądu odwoławczego, ocena ta przeprowadzona została z poszanowaniem reguł kodeksowych – wszechstronnie, obiektywnie, z uwzględnieniem wskazanych w art. 7 kpk zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i życiowego doświadczenia i nie przekroczyła dopuszczalnych granic swobody orzekania określonych tą normą, znajdując wyraz w pisemnych motywach wyroku sporządzonych w sposób odpowiadający wymogom wynikającym z art. 424 § 1 kpk.



Apelacja obrońcy oskarżonego **K. Ł.** nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosnie do zawartego w tej apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, które polegało na braku pouczenia P. K. (1) o przysługującym mu prawie do odmowy zeznań jako oskarżonemu w innej toczącej się sprawie o współudział w przestępstwie objętym niniejszym postępowaniem (w zakresie czynów z punktów I i II aktu oskarżenia), stwierdzić należy, iż, jak wynika z protokołu rozprawy (k. 1780-1781) Sąd Okręgowy pouczenia tego zaniechał. Jednak, skuteczność podnoszenia tego rodzaju zarzutu obraży prawa procesowego w myśl art. 438 pkt. 2 kpk zależna jest od wpływu naruszenia na treść rozstrzygnięcia. Analiza treści apelacji prowadzi do wniosku, iż skarżący nie wykazał, by powyższe naruszenie procedury mogło mieć wpływ na kształt rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż prawo do odmowy zeznań stworzone zostało w interesie samego świadka. Nie chroni ono oskarżonego, lecz świadka, w tym wypadku, przed dostarczeniem dowodu przeciwko sobie, zaś w wypadku odmowy przez świadka składania zeznań, sąd z mocy art. 391 § 2 kpk uprawniony jest do ujawnienia przez odczytanie protokołów złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego. Rozważając kwestię ewentualnego wpływu omawianego naruszenia procedury na treść rozstrzygnięcia w sprawie niniejszej, stwierdzić trzeba, iż in concreto nie mogło ono mieć wpływu na kształt wyroku. P. K. (1) przed sądem zeznał w zakresie zdarzenia objętego zarzutem z punktu I aktu oskarżenia, że nie brał udziału w „incydencie”, „sprzeczce” między K. Ł. i pokrzywdzonym, a jedynie był podczas tego zdarzenia obecny, przy czym K. Ł. nie uderzył wówczas pokrzywdzonego. Odnosnie do zdarzenia objętego zarzutem z punktu II zeznał w toku rozprawy, że nie naruszył miru domowego, „stał na pograniczu podwórka z domem”, rozmawiał z Ż., gdyż K. Ż. (2) był mu winien pieniądze w kwocie około 200zł (zeznania P. K. (1) k. 1780-1781). Odnosnie do okoliczności powyższych zdarzeń przesłuchiwany w śledztwie w charakterze podejrzanego P. K. (1) wyjaśniał szerzej, przy czym twierdził podobnie jak zeznając w toku rozprawy, że nie próbował wchodzić do domu Ż., zdarzenie to rozgrywało się „na pograniczu bramy, jezdni i podwórka” (wyjaśnienia k. 608). Odnosnie drugiego ze zdarzeń wyjaśniał, że nie brał w nim udziału, tylko odepchnął K. Ł. i drugiego mężczyznę do klatki schodowej, gdyż nie chciał, żeby awanturowali się na osiedlu, gdzie mieszka jego dziewczyna i gdzie znajdują go mieszkańcy (wyjaśnienia k. 103-104). W świetle wyjaśnień i zeznań tej treści, stwierdzić należy, iż relacje P. K. (1) złożone przed sądem nie zawierały żadnych dodatkowych okoliczności niż te, które opisywał w postępowaniu przygotowawczym, a do których odczytania i procesowego wykorzystania uprawniony był Sąd Okręgowy z mocy art. 391 § 2 kpk. Brak więc podstaw do uwzględnienia zarzutu stawianego przez obrońcę oskarżonego K. Ł., iż omawiane naruszenie prawa procesowego miało wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się dalej do zarzutów zawartych w tej apelacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dokonana przez sąd I instancji ocena dowodów, w szczególności zeznań M. T. (1) – jako wszechstronna, czyniąca zadość nakazowi zachowania obiektywizmu, poszanowania zasady domniemania niewinności i nie naruszająca reguł oceniania dowodów, wskazanych w art. 4 kpk, art. 5 kpk i art. 7 kpk - jest prawidłowa.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia, fakty w odniesieniu do czynu z punktu I aktu oskarżenia Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania M. T. (1), częściowo w oparciu o zeznania świadków D. Ł., M. W., M. P., oraz w części na podstawie wyjaśnień oskarżonego K. Ł. i zeznań P. K. (1) (uzasadnienie k. 9-10).

K. Ł. w swoich wyjaśnieniach dotyczących przedmiotowego zdarzenia przyznał, że wziął od pokrzywdzonego dwa telefony komórkowe. Twierdził jednak, że telefony te wziął, gdyż sam M. T. (1) mu to zaproponował, gdy go spytał w trakcie rozmowy w klatce schodowej bloku numer 4 na osiedlu (...) w Ł. o to, kiedy odda dług M. P., który miał go prosić o pomoc w odzyskaniu długu od pokrzywdzonego. Według relacji oskarżonego, M. T. (1) miał mu wówczas obiecać, że „do końca miesiąca” odda pieniądze M. P. oraz, że pójdzie do matki oskarżonego, którą przeprosi za to, że wcześniej dokonał uszkodzenia jej samochodu. Po rozstaniu się z M. T. (1) uznał, że jednak „głupio zrobił” biorąc od niego telefony komórkowe, poprosił więc chłopaka o przezwisku (...), żeby udał się do pokrzywdzonego i oddał mu telefony, co ten uczynił (wyjaśnienia K. Ł. k. 40). W dalszych wyjaśnieniach dodał, że uderzył też pokrzywdzonego „w karczycho” otwartą ręką, nadto, odepchnął pokrzywdzonego, który wpadł na drzwi mieszkania oraz, że po tym do klatki schodowej wszedł P. K. (1), następnie razem z nim opuścił klatkę schodową (wyjaśnienia k. 58-59). W toku rozprawy podał, że M. B. (1) dobrowolnie dał mu telefony „w zastaw” (wyjaśnienia k. 1761).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy w zupełności podzielić ocenę tych wyjaśnień oskarżonego jako zasługujących na wiarę jedynie co do tego, iż brał udział w powyższym zdarzeniu, jak i co do obecności P. K. (1), oraz co do tego, że uderzył M. T. (1), że oddał mu telefony komórkowe za pośrednictwem B. W.. Twierdzenia oskarżonego o rzekomej prośbie M. P. w kwestii odzyskiwania długu, jaki miał wobec niego pokrzywdzony, są wewnętrznie sprzeczne, nielogiczne, pozostają w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego i samego M. P., który jednoznacznie zaprzeczył, by zwracał się z taką prośbą do oskarżonego, czy też do innej osoby przyznając, że oskarżony wiedział o istnieniu długu, choć nie wie, kto mu o tym powiedział. Dodać trzeba, co pominął oskarżony w swoich wyjaśnieniach, iż z zeznań M. P. wynika, iż w dniu zdarzenia K. Ł. prosił najpierw jego o oddanie pokrzywdzonemu telefonów komórkowych, jednak ten nie zgodził się na to, przy czym nie wynika z zeznań M. P., by oskarżony mówił mu, że chciał odzyskiwać jego pieniądze od M. T. (1). Słusznie wyjaśnienia oskarżonego ocenione zostały także jako pozbawione logiki i sprzeczne z życiowym doświadczeniem. Z zeznań pokrzywdzonego i M. P. wynika, że byli dobrymi kolegami, nie istniały między nimi konflikty i powody uzasadniające korzystanie z pośrednictwa oskarżonego w odzyskiwaniu pieniędzy od pokrzywdzonego. Zgodzić się także należy z argumentacją przedstawioną w pisemnych motywach wyroku, iż brak logiki w postępowaniu oskarżonego dotyczącym okoliczności zwrotu telefonów, których przekazanie w zastaw miał zaproponować sam pokrzywdzony, polegające na poszukiwaniu innej osoby, zleceniu jej oddania telefonów. Zważywszy na powyższe, spójność i zasadniczo zachowanie konsekwencji w relacjonowaniu przez pokrzywdzonego, jak i uwzględniając treść zeznań D. L., która słyszała hałasy dochodzące z klatki schodowej i której pokrzywdzony bezpośrednio po opuszczeniu klatki schodowej przez napastników mówił, że został pobity przez dwóch mężczyzn, którzy zabrali mu dwa telefony prosząc ją o wezwanie policji - dokonaną przez sąd meriti ocenę wyjaśnień oskarżonego należy w pełni zaaprobować. Zdaniem sądu odwoławczego, wnioskowanie obrońcy oskarżonego K. Ł., według którego fakt, iż M. T. (1) dopiero w toku rozprawy (najpierw przed Sądem Rejonowym w Łowiczu w sprawie przeciwko P. K. (1), następnie w niniejszej sprawie) ujawnił, że oskarżony wyjął mu z plecaka i zabrał także ładowarki od telefonów ma świadczyć o niewiarygodności zeznań pokrzywdzonego – jest zbyt daleko idące. Pokrzywdzony składał zeznania opisując okoliczności szeregu zdarzeń z udziałem oskarżonego i innych osób. Należy zatem uwzględnić jego argumentację, iż wcześniej nie wspominał o ładowarkach, gdyż „zapomniał” (zeznania k. 1776). Niezasadna jest także argumentacja obrońcy oskarżonego K. Ł., według której okoliczność, że oskarżony zwrócił telefony pokrzywdzonemu oraz, że nie zabierał mu kart SIM świadczyć ma o braku zamiaru przywłaszczenia mienia. K. Ł. zrealizował wszystkie znamiona przestępstwa rozboju żądając wydania i zabierając mienie należące do pokrzywdzonego, przeszukując jego ubranie, używając przy tym przemocy, by zmusić go do zaniechania oporu poprzez uderzenie go w głowę, zaś P. K. (1) kopał go w klatkę piersiową. Zwrot zabranego mienia – telefonów, nie niweluje zrealizowania znamion rozboju, nie wyjaśnia natomiast skarżący, z jakich powodów zaniechanie zabrania kart SIM miałyby świadczyć o braku zamiaru zaboru telefonów.

Co do okoliczności czynu z punktu II aktu oskarżenia, tak K. Ł. (wyjaśnienia k. 1760), jak i P. K. (1) przyznali, iż pojechali do miejsca zamieszkania J. i K. Ż. (1). Oskarżony wyjaśniał natomiast, iż nie rozmawiał z rodzicami K. Ż. (2), a P. K. (1), jak wskazano wyżej twierdził, że nie wchodzili z K. Ł. na posesję, przyznał, że rozmawiał z pokrzywdzonymi, jednak kiedy powiedzieli oni, że nie interesują ich sprawy syna, wsiedli do samochodu i odjechali. Nie słyszał, żeby pokrzywdzeni mówili o wezwaniu policji, gdyż czekał pies i mógł tego nie słyszeć. Odmiennie opisywali okoliczności powyższego zdarzenia pokrzywdzeni J. i K. małżonkowie Ż.. Niezależnie od tego, iż pokrzywdzeni nie byli w stanie rozpoznać mężczyzn, z zeznań K. Ż. (1) wynika (zeznania k. 571, k. 1782), iż obaj mężczyźni weszli na podwórko, gdyż brama na posesję była otwarta, jeden z nich otworzył drzwi domu z klamki, mężczyźni wołali z progu, że chcą się widzieć z synem, domagali się pieniędzy od syna. K. mówił do nich, że syna nie ma w domu i żeby „sobie poszli”, jednak jeden z nich dalej powtarzał, że chce pieniądze i K. ma mu je dać, „pchał się” on do wnętrza domu, „nie rozumiał, co się do niego mówi”, pokrzywdzony zaś blokował go swoim ciałem uniemożliwiając wejście. Pokrzywdzeni przestraszyli się tej sytuacji, zapowiedzieli, że zadzwonią po policję, wtedy mężczyzna ten „trochę” zaczął się wycofywać, jednak cały czas mówił, że chce pieniądze. Dopiero gdy J. Ż. zaczęła dzwonić po policję i usłyszeli słowa „halo policja”, obaj mężczyźni się wycofali opuszczając dom i posesję. Zachowanie ich pokrzywdzeni odebrali jako agresywne. Także z zeznań J. Ż. wynika (k. 163-164, k. 568, k. 1781-1782), że mężczyźni weszli na podwórko, pukali do drzwi, dobijali się do drzwi, mąż mówił im, żeby sprawę pieniędzy załatwiali z synem i z nim się kontaktowali, jeden z

nich był natarczywy domagając się pieniędzy, mimo kilkukrotnych tłumaczeń odeszli dopiero gdy zaczęła dzwonić na policję. Relacje pokrzywdzonych słusznie oceniono jako zasługujące na wiarę. Były bowiem spójne i logiczne oraz wzajemnie zbieżne, nie ujawniono powodów, by uznać je za nie odpowiadające rzeczywistości, nie przedstawia ich także skarżący. W świetle powyższych zeznań, według których mężczyźni nie tylko weszli na teren posesji przez bramę, ale także pukali do drzwi wejściowych, „dobijali się” do drzwi, jeden z mężczyzn otworzył drzwi wejściowe z klamki, nie reagowali na kilkukrotnie powtarzane słowa K. Ż. (1), by opuścili posesję, a dopiero wykonanie przez J. Ż. telefonu do policji skutkowało tym, że mężczyźni opuścili posesję - prawidłowo oceniono jako niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego K. Ł. i zeznania P. K. (1), iż nie wchodzili na teren posesji, jak również, że wszedł tylko jeden z nich. Sąd Okręgowy właściwie w oparciu o zeznania pokrzywdzonych ustalił fakty dotyczące przedmiotowego zdarzenia i nadał im odpowiednią kwalifikację prawną – karną. Sąd odwoławczy akceptuje argumentację zawartą w tym względzie na stronach 28, 33-34 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Pokrzywdzeni jednoznacznie wypowiadali słowa zawierające żądanie opuszczenia posesji przez oskarżonego i P. K. (1), ci zaś nie reagowali na nie. Uczynili to dopiero po tym, gdy J. Ż. zaczęła wykonywać telefon do policji. K. Ł. zachowaniem tym zrealizował zatem znamiona występku określonego w art. 193 kk. Zdaniem sądu odwoławczego, nie może zostać uwzględniona argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji, według której celem działania oskarżonego nie było wejście na posesję wbrew woli pokrzywdzonych, a jedynie domaganie się pieniędzy przez P. K. (1) od K. Ż. (2). Przepis art. 193 kk chroni przysługujące człowiekowi prawo do spokojnego zamieszkania, nie uzależniając realizacji znamion od powodu przyswecającego naruszeniu tego prawa. W świetle ustalonych prawidłowo faktów i okoliczności świadczących o istnieniu porozumienia między oskarżonym, a P. K. (1) w zakresie wspólnego przyjazdu na posesję, wspólnego wejścia na nią, nie opuszczania pomimo wezwania uprawnionych osób - nie ma też znaczenia dla wyczerpania przez oskarżonego znamion występku z art. 193 kk, czy i który z mężczyzn oraz z jakiego tytułu domagał się pieniędzy od syna pokrzywdzonych.

Apelacja obrońcy oskarżonego K. Ł. jest niezasadna także w zakresie, w jakim skarżący kwestionuje ocenę dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynu z punktu V aktu oskarżenia. Nie podlegają również uwzględnieniu zarzuty i wywody zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego M. J. (czyn z punktu VIII aktu oskarżenia). W zakresie ustaleń w sferze faktów dotyczących czynu z punktu V (i VIII) aktu oskarżenia zasadnym jest łączne odniesienie się do apelacji obrońców oskarżonych **K. Ł. i M. J.**

Jeśli chodzi o dowody będące podstawą ustaleń faktów w tym zakresie, stwierdzić należy, iż M. T. (1) zrelacjonował o zdarzeniu z udziałem M. J., K. Ł. oraz dwóch innych mężczyzn podczas pierwszego przesłuchania w dniu 21 stycznia 2013r. Zeznał wtedy, że około trzy miesiące wcześniej, kiedy wraz z P. K. (2) szedł ulicą, podszedł do niego najpierw M. J., który zaczął go bić pięściami, następnie zza sklepu wyłonił się K. Ł., który go złapał za kurtkę, pytał go, czy ma portfel, szarpał się z pokrzywdzonym, uderzył go w nos, wyjął z kieszeni nóż, którym mu groził, potem gdzieś zatelefonował, a gdy na miejsce nadjechał samochód T. (...) z dwoma innymi mężczyznami, K. Ł. nakazał pokrzywdzonemu, by wsiadł, po czym obaj oskarżeni wsiadli do tego samochodu, dojechali w okolice oczyszczalni ścieków w Ł., gdzie K. Ł. dalej domagał się od pokrzywdzonego portfela, bił go i kopał, wyciągnął portfel z kieszeni spodni pokrzywdzonego, wyjął z niego pieniądze w kwocie ponad 240 zł, po czym wszyscy mężczyźni odjechali. Zdarzenie to zbieżnie z relacją M. T. (1) opisał w toku śledztwa oraz potwierdził w toku rozprawy P. K. (2) (zeznania k. 193-194, k. 1790), przy czym zbieżność ta dotyczyła także takich szczegółów jak kolor samochodu, pierwsze litery numeru tablic rejestracyjnych i innych. Okoliczność, iż P. K. (2) nie potrafił rozpoznać mężczyzn biorących udział w zdarzeniu, nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny wiarygodności zeznań M. T. (1), czego domaga się obrońca M. J. kwestionując ocenę dowodów dokonaną przez sąd meriti. Pokrzywdzony w przeciwieństwie do P. K. (2) znał obu oskarżonych, nadto, zdarzenie rozgrywało się po godzinie 21.00, a zatem, zważywszy na porę roku, było ciemno. To również, a także fakt, iż P. K. (2) odszedł i stał z boku podczas gdy K. Ł. bił pokrzywdzonego, może tłumaczyć, iż nie widział on, jaki przedmiot miał w ręku oskarżony, przy czym zauważyć należy, iż z zeznań jego wynika, że drugi z mężczyzn, który doszedł do pokrzywdzonego miał w ręku jakiś przedmiot, P. K. (2) jednak nie dostrzegł jaki. Wskazać trzeba, iż jak wynika z zeznań M. T. (1) złożonych przed sądem, nóż ten był składanym scyzorykiem (zeznania k. 1775). Te okoliczności, tj. pora dnia, fakt, że P. K. (2) podczas przebiegu zdarzenia nie znajdował się w bezpośredniej bliskości napastników i pokrzywdzonego, nie znał K. Ł. i M. J., jak i uwzględniając rodzaj noża – czynią

zrozumiałym niemożność dokonania identyfikacji przez świadka osób biorących udział w zdarzeniu oraz przedmiotu, którym posługiwał się K. Ł., nie świadcząc o niewiarygodności tych zeznań w zakresie, w jakim świadek zaobserwował i zrelacjonował określone fakty. Gdy P. K. (2) spotkał się bezpośrednio po zdarzeniu z M. T. (1), widział u niego obrażenia twarzy, pokrzywdzony miał twarz zakrwawioną oraz „troszkę” przekrzywiony nos. Podobnie opisywał te obrażenia M. T. (1), który uznał, że nos został złamany, jak również w toku śledztwa P. N. (1), którego pokrzywdzony ostrzegwał przez K. Ł. w związku z tym, iż on także uczestniczył w dokonaniu zniszczenia samochodów, w tym samochodu należącego do matki K. Ł.. P. N. (1) widział M. T. (1) po zdarzeniu, opisał jego obrażenia – zakrwawioną twarz, twierdził, że wyglądał, „jakby miał złamany nos”, przy czym także opis przebiegu zdarzenia zrelacjonowany w śledztwie przez P. N. (2), o którym dowiedział się od M. T. (1), jest zgodny z relacją pokrzywdzonego. Wbrew temu, co zarzuca i wywodzi obrońca oskarżonego M. J. w apelacji, powyższe dowody ocenione we wzajemnym ze sobą powiązaniu prawidłowo uznane zostały za wiarygodne pozwalając na właściwe ustalenie faktów w zakresie przedmiotowego zdarzenia. Kwestia, iż w efekcie nie stwierdzono złamania nosa u pokrzywdzonego, nie oznacza braku prawdomówności jego wypowiedzi o przebiegu zdarzenia. Słusznie też sąd meriti przyjął, że brak podstaw do uznania za wiarygodne twierdzeń P. N. (1) z rozprawy, iż M. T. (1) „w wielu sprawach zmyśla” (k. 1789). Nie wskazał on, o jakie sprawy chodzi i czy mają związek z przedmiotowym postępowaniem, przy czym jednocześnie przyznał, że okoliczności dotyczące omawianego zdarzenia opisane przez niego w postępowaniu przygotowawczym polegają na prawdzie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie budzi zastrzeżeń dokonana przez sąd I instancji ocena zeznań świadków P. P., J. J. (1) i A. J.. Żadna z w/w osób nie była obecna podczas przedmiotowego zdarzenia, a informacje o nim docierały do nich po znacznym upływie czasu od różnych osób. P. P., jak wynika z jej zeznań złożonych przed sądem na temat osób biorących udział w zdarzeniu, rozmawiała najpierw z K. P., który miał przyznać, że brał udział w zdarzeniu, a nie uczestniczył w nim M. J.. Potem rozmawiała z W. Ż., który według niej także miał zaprzeczać, by M. J. brał w nim udział i jedną z rozmów nagrała telefonem komórkowym. Z kolei, gdy rozmawiała z M. T. (1), ten twierdził, że oskarżony brał w zdarzeniu udział. Przesłuchany w charakterze świadka K. P. zeznał, że nie ma wiedzy na temat zdarzenia i zaprzeczył, by brał w tym udział, natomiast twierdził, iż wie, że jest „posądzany” o to, nie wie, przez kogo, w śledztwie podał, że N. P. opowiadała, że ktoś „pomylił jej chłopaka” z nim, gdyż są z wyglądu podobni (zeznania k. 955v). Z zeznań A. J. wynika, że on z kolei usłyszał od M. Ż., że w zdarzeniu uczestniczył K. P., nie jego syn, mówił to także W. Ż., przy czym M. Ż. także zeznał, iż nie zna okoliczności przebiegu zdarzenia. J. J. (1) rozmawiała na ten temat z W. Ż., który miał ją zapewniać, że „na sto procent” jej syn nie brał udziału w zdarzeniu (zeznania k. 1792v). W. Ż. zaś w swoich zeznaniach nigdy nie twierdził, by w rozmowach z rodzicami M. J., czy z N. P. wskazywał na osobę K. P. jako współsprawcę, natomiast zeznał, że sam nie znał okoliczności zdarzenia i nie wie kto w nim uczestniczył, zaś to N. P. sugerowała, że sprawcą jest K. P. porównując wygląd K. P. z wyglądem M. J. i twierząc, że M. T. (1) pomylił te osoby (zeznania W. Ż. k. 804-805, k. 1793-1794). Z zeznań pokrzywdzonego wynika, że odnośnie dwóch mężczyzn siedzących w samochodzie (...), których nie znał, usłyszał „w opowieściach z różnymi osobami w Ł.”, że jednym z nich mogła być osoba o nazwisku K. P., drugim zaś mężczyzna mieszkający na ul. (...) w Ł. (zeznania M. T. k. 1225-1226). Z powyższego wynika więc, że to wypowiedzi P. P. były źródłem informacji o tym, iż K. P. miał uczestniczyć w zdarzeniu w miejsce M. J., czemu zaprzeczały w swoich zeznaniach wszystkie osoby, od których według jej twierdzeń miała ona uzyskać te wiadomości, podobnie zaprzeczał temu M. Ż.. Niezależnie od tego, generalnie nie wiadomo także w oparciu o materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu, z jakiego powodu takie osoby jak W. Ż., czy M. Ż. miałyby posiadać miarodajną wiedzę o uczestnikach omawianych wydarzeń, nie wskazują tego obrońcy oskarżonych w apelacjach. Natomiast kwestia udziału w zdarzeniu K. P. w ogóle, tj. obok oskarżonych nie była przedmiotem szczegółowego dowodzenia w toku niniejszego procesu z uwagi na brak oskarżenia co do tej osoby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma racji obrońca oskarżonego M. J. zarzucając rozstrzygnięciu błędne ustalenie, iż oskarżony ten i K. Ł. działali wspólnie i w porozumieniu w zakresie przedmiotowego zdarzenia. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście wszystkie znamiona czynu zabronionego. Wystarczające jest, że działa ona w ramach uzgodnionego podziału ról, przy czym ustawa w art. 18 § 1 kk nie wprowadza żadnych dodatkowych warunków dotyczących formy porozumienia, do którego może dojść nawet w sposób dorozumiany. Ważny jest zamiar współdziałania z drugą osobą w wykonaniu czynu zabronionego, współdziałający muszą mieć świadomość wspólnego

wykonania czynu zabronionego, a zatem przynajmniej wiedzieć o sobie i zdawać sobie sprawę, że podejmowana czynność składa się na realizację wspólnie wykonywanej całości przedsięwzięcia. W świetle ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie, zaistniały elementy zarówno wspólnego wykonywania osobiście przez oskarżonego części znamion przestępstwa rozboju w postaci: użycia przemocy wobec pokrzywdzonego poprzez uderzenie go przez M. J. pięścią w twarz oraz uniemożliwienia mu podjęcia ucieczki poprzez zajęcie w samochodzie miejsca przez oskarżonych po obu stronach pokrzywdzonego. M. J. nie wykonywał natomiast własnoręcznie czynności w postaci grożenia nożem oraz zabierania mienia należącego do pokrzywdzonego. Niemniej jednak zważywszy na to, iż obaj oskarżeni tak przed umieszczeniem M. T. (1) w samochodzie, jak i po przewiezieniu go w okolicę oczyszczalni ścieków nie oddalali się nigdzie, będąc blisko siebie oraz pokrzywdzonego, co wynika z zeznań pokrzywdzonego - M. J. widział i miał świadomość tego, jakie działania wykonywał K. Ł., słyszał, jakie słowa wypowiadał do pokrzywdzonego (z jego konsekwentnych zeznań wynika, że groził mu, że go pokroi) i wszystko to akceptował. Zachowanie jego stanowiło więc działanie wspólnie i w porozumieniu z K. Ł. oraz dwoma innymi nieustalonymi mężczyznami w zakresie realizacji znamion przestępstwa rozboju kwalifikowanego z art. 280 § 2 kk, nie zaś pomocnictwo do tego przestępstwa, jak twierdzi obrońca M. J..

Odnosząc się dalej do tej części argumentacji obrońcy oskarżonego K. Ł. zawartej w uzasadnieniu apelacji, w której skarżący podnosi, iż M. T. (1) miał powód, by obciążać oskarżonego niezgodnie z rzeczywistością, gdyż wcześniej pokrzywdzony z innymi osobami dokonał uszkodzenia m. in. samochodu matki oskarżonego, nadto, iż jego zeznania „rozwijają się stopniowo” po tym, jak dopuścił się zniszczenia mienia i dopiero w dniu 4 marca 2013r ujawnił on określone okoliczności np. fakty dotyczące narkotyków, stwierdzić należy, co następuje.

Analiza zeznań M. T. (1) świadczy o tym, że złożył on najpierw zawiadomienie o dwóch przestępstwach z udziałem K. Ł. i miało to miejsce w dniu 21 stycznia 2013r. W kolejnych dwóch dniach tj. 22 i 23 stycznia 2013r składał uzupełniające zeznania dotyczące w/w dwóch zdarzeń, oraz okazano mu tablice ze zdjęciami osób. W dniu 4 marca 2013r złożył obszernie relacje odnoszące się do wszystkich zdarzeń z udziałem oskarżonego i innych osób, w zeznaniach tych przyznał także okoliczności uszkodzenia samochodów, w tym należącego do matki K. Ł.. W świetle tych faktów, nadużyciem jest twierdzenie obrońcy o „stopniowym rozwijaniu się zeznań” pokrzywdzonego po dokonaniu uszkodzenia mienia. W istocie bowiem M. T. (1) zdecydował się na wyjawienie okoliczności wszystkich zdarzeń będących przedmiotem postępowania podczas drugiej składanej swobodnie relacji. Przesłuchania w dniach 22 i 23 stycznia 2013r były czynnościami ściśle powiązаныmi z zawiadomieniem z dnia 21 stycznia 2013r i dotyczyły okoliczności z niego wynikających. Zauważyć też należy, iż M. T. (1) zrelacjonował w dniu 4 marca 2013r o wydarzeniach sprzed czasu dokonania zniszczenia mienia, błędnym jest więc wnioskowanie obrońcy, iżby źródłem rzekomych fałszywych zeznań pokrzywdzonego była chęć obciążenia oskarżonego z powodu konfliktu z oskarżonym na tle dokonanego uszkodzenia samochodu jego matki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak podstaw do odrzucenia argumentów przedstawianych przez pokrzywdzonego, iż uznał, także wskutek konsultacji z psychologiem, że należy wyjawić całość negatywnych zachowań K. Ł. wobec niego po to, by je przerwać i uwolnić się od strachu przed oskarżonym. Twierdzenia pokrzywdzonego w tym zakresie znajdują potwierdzenie w zeznaniach jego matki M. T. (3) (zeznania k. 801-802).

Nieuprawnione są również tezy stawiane przez obrońcę K. Ł., iż brak było po stronie oskarżonego zamiaru zaboru mienia (znamionującego czynu z punktów I, III, IV i V aktu oskarżenia), albowiem, jak wywodzi obrońca, celem tych działań oskarżonego, co do których przyznał, że miały miejsce - było dokonanie rozliczeń finansowych z pokrzywdzonym w związku ze zniszczeniem samochodu matki oskarżonego. Jednak analiza całości wyjaśnień K. Ł. przeczy temu, by działaniom oskarżonego przyświecał cel wskazywany przez obrońcę. I tak, w zakresie czynu z punktu V aktu oskarżenia, K. Ł. wyjaśniał, że „chciał się dowiedzieć” kto oprócz pokrzywdzonego brał udział w uszkodzeniu samochodu jego matki, a ponieważ M. T. (1) początkowo „wypierał się”, że to zrobił, uderzył go ręką w ramię, po tym pokrzywdzony powiedział „wszystko na temat tamtego zdarzenia” (wyjaśnienia K. Ł. k. 40-41). Dalej wyjaśniał, że chciał, żeby pokrzywdzony „poszedł do jego matki i porozmawiał z nią na temat przewróconego samochodu, powiedział, kto jeszcze inny przewracał te samochody”, uderzył go dlatego, że nie chciał porozmawiać z jego matką i ciągle przekładał rozmowę z nią (wyjaśnienia k. 58). Zaznaczyć należy, iż M. T. (1) przyznał, że K. Ł.

na terenie oczyszczalni ścieków poza tym, że „od razu” zaczął go bić i żądał portfela, także pytał go o „chłopaka z B.”, który miał też brać udział w wywracaniu samochodów (zeznania M. T. (1) k. 1777). Odnośnie do czynu z punktu I aktu oskarżenia, oskarżony wyjaśniał, że pomagał M. P. odzyskać od M. T. (1) dług, przy czym, jak wskazano we wcześniejszej części uzasadnienia, M. P. zaprzeczył, by kiedykolwiek uzgadniał z oskarżonym odbieranie długu należnego mu od pokrzywdzonego. Z powyższego wynika więc, iż sam K. Ł. nigdy nie twierdził, by celem jego działań w odniesieniu do wskazanych zdarzeń było, jak argumentuje obrońca, rozliczenie się z pokrzywdzonym z tytułu uszkodzenia mienia należącego do matki oskarżonego. Nie istnieją też takie wypowiedzi oskarżonego, z których wynikałoby, iż jego matka zwracała się do niego z prośbą o pomoc w tej sprawie, by czynił z nią jakieś uzgodnienia w tym przedmiocie, zważywszy wszak na to, iż uszkodzony samochód miał stanowić jej własność, nie zaś własność oskarżonego. Dodać w tym miejscu należy, iż niespornym jest na gruncie zgromadzonych dowodów w tym wyjaśnieniu K. Ł., że rodziny oskarżonego i pokrzywdzonego znają się, pokrzywdzony bywał także w mieszkaniu K. Ł.. Pomimo tego, z żadnego dowodu nie wynika, by matka oskarżonego zlecała mu odzyskanie pieniędzy od M. T. (1). Z uwagi na powyższe, nie mogą być podstawą ustaleń w omawianym zakresie zeznania P. K. (1), według których wywnioskował on z rozmowy K. Ł. z M. T. (1), że pokrzywdzony ma oddać oskarżonemu pieniądze za uszkodzone auta, co następnie P. K. (1) przekazał swojej dziewczynie M. W..

Nie podlegają uwzględnieniu argumenty prezentowane w uzasadnieniu apelacji obrońcy K. Ł. związane z rozważaniami o braku powodów po stronie M. T. (1) do odczuwania strachu wobec osoby oskarżonego. Mają one charakter typowo polemiczny. Z zeznań M. T. (1) wynika, że informacje o agresywnych zachowaniach oskarżonego wobec innych osób przekazywał mu przede wszystkim sam oskarżony po to, by go wystraszyć. Pokrzywdzony nie weryfikował ich, nie miał wiedzy, czy i jaką rolę odgrywał w nich oskarżony, nie mógł wiedzieć, czy odnośnie do zdarzeń, o których mówił mu oskarżony zapadały rozstrzygnięcia przed sądem. Opowiadania o tych groźnych zdarzeniach w powiązaniu z agresją prezentowaną przez oskarżonego wobec pokrzywdzonego podczas zajęć objętych zarzutami w niniejszej sprawie, miały wywołać u pokrzywdzonego strach wobec K. Ł. i w tym sensie okazały się skuteczne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy dowody będące podstawą ustaleń w sferze faktów odnośnie do czynów z punktów III, IV, VI i VII aktu oskarżenia zarzucanych K. Ł. i przypisanych zaskarżonemu wyrokiem. Ocenę tą sąd odwoławczy w całości akceptuje uznając również prawidłowość ocen prawno – karnych w tym zakresie, z wyjątkiem subsumcji prawno – karnej czynu z punktu VI aktu oskarżenia, o czym niżej. Podnoszony przez obrońcę oskarżonego argument, iż odnośnie do zdarzeń objętych wskazanymi zarzutami zeznania M. T. (1) stanowią jedyne źródło dowodowe, nie stanowi skutecznej przeciwwagi dla rozważań i ocen dokonanych przez sąd merytoryczny, będących, jak wskazano - ocenami wszechstronnymi, całościowymi, obiektywnymi, czynionymi w zgodzie z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego. Prezentowana wcześniej w tym względzie argumentacja jest aktualna także w odniesieniu do powyższych zdarzeń. Wskazać trzeba, iż częściowo relacje pokrzywdzonego w omawianym zakresie znalazły pośrednie potwierdzenie w zeznaniach jego matki M. B. (2). Słusznie też uznał sąd I instancji, iż nie jest wykluczone w oparciu o przepisy obowiązującej procedury karnej czynienie ustaleń na podstawie zasadniczo jednego dowodu, jeśli dowód ten spełnia wymagane procedurą kryteria umożliwiające pozytywną jego weryfikację. Zgodzić się w tym należy z rozważaniami Sądu Okręgowego, iż brak powodów, by uznać za niewiarygodne relacje M. T. (1) odnoszące się do zmuszania go przez K. Ł. do handlu narkotykami w szczególności, gdy pokrzywdzony przyznawał także, iż miały miejsce w rzeczywistości przypadki, gdy narkotyki sprzedał. Przyjęcie toku rozumowania obrońcy prowadziłoby w istocie do nielogicznego wniosku, iż pokrzywdzony bez potrzeby obciąża sam siebie popełnieniem nie mających w rzeczywistości miejsce przestępstw. Prawidłowo również ocenił Sąd Okręgowy jako zasługujące na wiarę zeznania M. T. (1) co do okoliczności wejścia w posiadanie i posiadania przez K. Ł. marihuany w znacznej ilości w okresie luty – marzec 2012r (czyn z punktu VII aktu oskarżenia).

Sąd Apelacyjny uznał, iż uzasadnionym jest natomiast wyeliminowanie z opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego K. Ł. w punkcie 6 zaskarżonego wyroku (punkt VI aktu oskarżenia) znamienia doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, o którym mowa w art. 282 kk. W świetle ustalonych faktów i okoliczności, brak dowodowych podstaw do tezy, iż K. Ł. miał wiedzę i świadomość tego, że M. T. (1) w

odniesieniu do części przypadków w rzeczywistości nie dokonuje sprzedaży przekazanych mu środków narkotycznych i wyklada własne pieniądze, by je oddać oskarżonemu jako uzyskane z rzekomego handlu. W pozostałym zakresie sąd odwoławczy akceptuje szerokie i szczegółowe rozważania sądu I instancji odnoszące się do prawno - karnej oceny działań oskarżonego, zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku w tej kwestii (strony 36-40).

Akceptując prawidłowość oceny dowodów oraz ustaleń sądu meriti odnoszących się do czynu z punktu V (i VIII) aktu oskarżenia, Sąd Apelacyjny uznał w zakresie kwalifikacji prawnej tego czynu, iż oskarżeni K. Ł. i M. J. nie wyczerpali swoimi zachowaniami znamion występku określonego w art. 189 § 1 kk. W świetle okoliczności tego zdarzenia takich jak zażądanie przez K. Ł. portfela od pokrzywdzonego na samym początku zajścia łącznie z groźbą użycia noża, użycie przemocy - uderzenie go przez M. J., jak również świetle przebiegu dalszych wydarzeń na terenie oczyszczalni ścieków – przyjęć należy, iż pozbawienie pokrzywdzonego wolności dokonane poprzez zmuszenie pokrzywdzonego do wejścia do samochodu oraz przewiezienie go na teren oczyszczalni ścieków, stanowiło element realizacji znamion przestępstwa rozboju będąc na tyle krótkotrwałym, iż nie wykraczało poza ramy niezbędne dla realizacji czynu z art. 280 § 2 kk.

Dlatego też sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie uznając, iż omawiane zachowanie M. J. i K. Ł. zrealizowało znamiona zbrodni określonej w art. 280 § 2 kk.

Niezasadne są zarzuty sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego **B. L.**.

Lektura apelacji obrońcy B. L. prowadzi do wniosku, iż formułując zarzut obrazy przepisów postępowania karnego w zakresie oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie poprzez niesłuszne uznanie jako zasługujących na wiarę zeznań pokrzywdzonego M. T. (1) i domagając się uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, obrońca B. L. nie przedstawił szerszej argumentacji do stawianych zarzutów i twierdzeń poza tym, iż zeznania pokrzywdzonego w zakresie czynów z punktów IX, X i XII nie zostały zweryfikowane innymi dowodami.

Tymczasem, jak wynika z analizy materiału dowodowego w sprawie i co znalazło wyraz w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zeznania M. T. (1) były zasadniczą, jednak nie jedyną podstawą ustaleń faktycznych w odniesieniu do czynów przypisanych B. L..

I tak, jak prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, odnośnie do okoliczności zdarzenia z dnia 17 marca 2012r fakty opisywane przez pokrzywdzonego (iż oskarżony groził mu chcąc go zmusić do wydania 1000zł wcześniej żądanych przez K. Ł.), pośrednio potwierdzały zeznania M. P., który zrelacjonował, iż M. T. (1) najpierw zatelefonował do niego, potem przyszedł do klatki schodowej bloku, gdzie M. P. zamieszkuje i poprosił go, by zszedł on na dół, rozmawiał z nim na temat pożyczania znacznej sumy pieniędzy, które musi zwrócić K. Ł. i B. L., przy czym mieli oni czekać na zewnątrz klatki schodowej na niego. Według zeznań M. P., pokrzywdzony był wystraszony, bał się, kiedy mu powiedział, że nie posiada pieniędzy, prosił, aby wezwał policję, co ten uczynił (zeznania M. P. k. 603-604, potwierdzone przed sądem k. 1780). Powyższa relacja przeczy wyjaśnieniom B. L., w których twierdził, że nie używał wobec pokrzywdzonego groźby, a tylko „normalnie” z nim rozmawiał (wyjaśnienia k. 1761v). Z zeznań M. T. (1) wynika, że oskarżony spotkał się z pokrzywdzonym w późnych godzinach wieczornych, pomimo twierdzeń pokrzywdzonego, że nie ma pieniędzy nakazywał mu je wydać, mówił, że „jego to nie obchodzi”, że on ma mieć „w tej chwili” pieniądze, nakazywał mu pożyczać pieniądze od kogoś ze znajomych, chodził z nim, by te pieniądze pożyczył. Zachowanie to stanowiło groźbę użycia przemocy, której spełnienia M. T. (1) bał się, a zważywszy na okoliczności tego zdarzenia, jak i wydarzeń mających miejsce zarówno wcześniej z udziałem K. Ł. oraz mających miejsce następnego dnia, kiedy to oskarżony B. L. groził mu nożem, bił go, próbował wciągnąć do samochodu – miał podstawy obawiać się także z obiektywnego punktu widzenia, ostatecznie zaś zdołał uniknąć spełnienia gróźb w dniu 17 marca 2012r ukradkiem uciekając przed oskarżonym. Dodać trzeba, iż oskarżony na działaniach tych nie poprzestał, albowiem żądał wydania przez pokrzywdzonego owego 1000zł także w późniejszym czasie grożąc mu obcięciem palców, którego to zdarzenia dotyczy zarzut z punktu XII aktu oskarżenia. Zaznaczyć przy tym należy w odniesieniu do czynu z punktu IX aktu oskarżenia, iż forma groźby nie ma znaczenia, groźba może być wyraźna lub dorozumiana. Grozić można słowem, gestem lub

innym zachowaniem się, które w zamiarze grożącego ma być zrozumiane jako groźba popełnienia przestępstwa i w rzeczywistości może być tak rozumiana.

Odnosnie do okoliczności zdarzeń, które rozegrały się w dniu 18 marca 2012r (czyny z punktów X i XI aktu oskarżenia), poza zeznaniami M. T. (1) również istnieją inne dowody potwierdzające relację pokrzywdzonego. Jak prawidłowo przyjął sąd I instancji, świadkiem znacznej części tych wydarzeń była K. M., która opisała je zbieżnie z zeznaniami pokrzywdzonego. Określone okoliczności również zbieżnie z relacją pokrzywdzonego przedstawiał w toku śledztwa oskarżony N. D., które to wyjaśnienia słusznie sąd meriti ocenił jako wiarygodne, odmawiając wiarygodności twierdzeniom N. D. składanym przed sądem. W omawianym zakresie Sąd Okręgowy przywołał także dowód z dokumentacji Izby Przyjęć Szpitala w Ł. oraz opinię biegłego odnoszącą się do obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego. Nie ma więc racji skarżący wywodząc, iż zeznania M. T. (1) w odniesieniu do okoliczności powyższych wydarzeń „nie zostały zweryfikowane żadnymi innymi dowodami”. Sąd Apelacyjny akceptuje także ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Okręgowy jak i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne w odniesieniu do okoliczności czynu z punktu XII aktu oskarżenia. Zawarte we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia rozważania i argumenty dotyczące dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań M. T. (1) zachowują w znacznej części swą aktualność także w odniesieniu do czynów przypisanych zaskarżonym wyrokiem oskarżonemu B. L.. Obrońca oskarżonego B. L. nie przedstawia we wniesionym środku odwoławczym innych argumentów wymagających dodatkowego ustosunkowania się przez sąd odwoławczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, jako prawidłową zaakceptować należy również ocenę prawno – karną zachowań oskarżonego. Dodać jedynie należy uwzględniając fakt, iż M. T. (1) ostatecznie nie zgodził się na wypowiedzenie słów, do wysłowienia których oskarżony zmuszał go grożąc mu nożem i przykładając mu nóż do brzucha, iż przestępstwo z art. 191 § 1 kk ma charakter formalny, skutek w postaci zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia nie należy do znamion czynu zabronionego. Realizacja znamion tego czynu tego zabronionego następuje w jednej z dwóch form - poprzez stosowanie przemocy wobec osoby lub poprzez stosowanie groźby bezprawnej.

Reasumując, Sąd Apelacyjny aprobuje całość zawartych w pisemnych motywach rozstrzygnięcia rozważań sądu I instancji dotyczących okoliczności przestępstw przypisanych zaskarżonym wyrokiem oskarżonemu B. L., uznając, iż prawidłowa jest także kwalifikacja prawno – karna odnosząca się do w/w zachowań oskarżonego.

Aprobacie Sądu Apelacyjnego podlegają również zawarte w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia w zakresie wymierzonych oskarżonym kar jednostkowych oraz kar łącznych. Kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonych K. Ł., M. J. i B. L. za poszczególne przypisane oskarżonym przestępstwa ukształtowano na poziomie dolnych ustawowych zagrożeń lub w niewielkim stopniu przekraczającym próg dolnych zagrożeń. Brak podstaw do uznania, by były surowe w rażąco niewspółmiernym stopniu. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, całokształt okoliczności o obciążającym i łagodzącym charakterze w zakresie orzeczeń o karach, jak również w zakresie wymiaru kar łącznych został przez sąd meriti przy dokonywaniu wymiaru tych kar szczegółowo rozważony i uwzględniony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak podstaw do dokonywania korekt zaskarżonego rozstrzygnięcia w tej części. Ocena ta odnosi się także do orzeczeń o wymierzonych karach grzywnien oraz do rozstrzygnięć o obowiązku naprawienia szkody nałożonych na K. Ł. i M. J.. Oskarżeni są młodymi, zdolnymi do zarabkowania mężczyznami. Pomimo tego, iż jak ustalono, nie posiadają obecnie majątku, w żadnym razie nie sposób wnioskować o niemożności uzyskania przez nich środków finansowych na przyszłość.

W ocenie sądu odwoławczego z podobnych względów brak również powodów do zwolnienia oskarżonych od kosztów sądowych.

Sąd odwoławczy orzekł na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt. 1 i 3 kpk. O wynagrodzeniu za obronę sprawowaną z urzędu sąd odwoławczy orzekł na podstawie § 14 pkt. 2 ppkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm).